

## Coś mnie, waćpan, koło krzyża łupie

Autor tekstu: **Maciej Bandur**

Myślę, że sprawa (nie)sławnego krzyża spod Pałacu Prezydenckiego zaczyna być na tyle przegadana, że każdemu z wolna poczyna wychodzić bokiem. Mniemam, iż każdy chyba odetchnąłby z ulgą, gdyby ta szopka dobiegła końca, bo obecnie można i telewizji nie oglądać, radia nie słuchać, prasy nie czytać, Internetu nie włączać, a i tak zewsząd tylko o krzyżu prawią, obrońcach, manifestacjach, Prawdziwych Polakach po raz wtóry etc., etc., i tak zdaje się do usranej (za przeproszeniem albo i bez) śmierci albo dopóty chyba, dopóki sam pomnik księcia Poniatowskiego nie ożyje i do szarży nie ruszy. Toć byłoby zdarzenie (jak to ostatnio wszyscy uwielbiają modnie mówić) „bez precedensu”!

Jednak krzyżowego tematu nie tykam, ot tak, bo kaprys. Tykam, bo czasem się zdobędę, by cośkolwiek poczytać bądź choć nagranie obejrzyć i zauważyłem pewną rzecz przy tego typu społecznych hecach. A to, co ujrzałem, to kompletna mierność opozycji wobec krzyża, która tylko upewniła mnie, że jedyna godna niewiara pochodzi z racjonalizmu, myślenia, logiki i zdobywania wiedzy, a każda inna może być równie głupia i prymitywna co transparenty pokroju „precz z krzyżami, na stos z Moherami! ateści”, które pojawiły się na „Akcji Krzyż” lub choćby „ateizm jest sexy” z ubiegłorocznego krakowskiego przemarszu.

To drugie hasło wprawia mnie o tyle w zgrozę, o ile próbuje uczynić pewien pogląd „modnym”. A moda jest godna pogardy, bo dąży do bezmyślnego powielenia pewnego schematu nie dlatego, że jest lepszy, a tylko dlatego, że inni go posiadają.

Tak też sędzę, że gdybym stał tam w Warszawie lub w Krakowie i ktoś by do mnie rzekł „patrz, twoi idą”, to pewnie poczułbym wstyd i zażenowanie. Chyba liczylibym na coś więcej. Na trochę więcej treści i o wiele mniej formy. I jakoś nie przekonują mnie te zachwyty, ochy i achy, że w końcu Polacy pokazali swe „bardziej europejskie oblicze”. I jakoś to „zachodnie i europejskie”, słodkopierdzące lico też mi nie jest w smak. Ale to moje zdanie. Ktoś powie „nie przyłożyłeś do tego palca, więc czemu krytykujesz?” i pewnie ma trochę racji. Ale to jest rzecz racjonalisty patrzeć krytycznie także „na nas”, a nie tylko „na nich”.

A więc patrzę na nich i na nas (a może na nich i na nich), tłoczących się pod Pałacem Prezydenckim i widzę ludzi, którzy pragną odnaleźć się w grupie i w niej poczuć siłę. A ja się grup boję. Bo grupami w krytycznych momentach rządzi instynkt stadny, a nie rozum. Dlatego chyba po prostu stanę dwa kroki dalej i poczekam. Wciąż jednak najbardziej utożsamiam się ze swoim własnym towarzystwem.

### **Maciej Bandur**

Uczeń drugiej klasy liceum w Drawsku Pomorskim. Zainteresowania: historia średniowiecza, filozofia antyczna, literatura, języki.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-08-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,533) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,533>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)